

**Sygn. akt I ACa 1520/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2014r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Małgorzata Stanek (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Joanna Walentkiewicz - Witkowska</b> <b>SSO del. Paweł Hochman</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. K.**

przeciwko **Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu z siedzibą w W.**

o rentę i odszkodowanie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 1 października 2013 r. sygn. akt I C 116/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. na rzecz powoda D. K. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

**Sygn. akt I ACa 1520/13**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 1 października 2013r. w sprawie z powództwa D. K. przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W. o rentę i odszkodowanie, Sąd Okręgowy w Sieradzu zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda D. K. tytułem renty w związku ze zmniejszeniem widoków powodzenia na przyszłość za okres do dnia 30 września 2013r. kwotę 69.207,88 złotych z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 59.012,94 od 14 lutego 2013r. do dnia zapłaty;
- od kwoty (...),42 od 11 marca 2013r. do dnia zapłaty;
- od kwoty (...),42 od 11 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty;
- od kwoty (...),42 od 11 maja 2013r. do dnia zapłaty;
- od kwoty (...),42 od 11 czerwca 2013r. do dnia zapłaty;
- od kwoty (...),42 od 11 lipca 2013r. do dnia zapłaty;
- od kwoty (...),42 od 11 sierpnia 2013r. do dnia zapłaty;
- od kwoty (...),42 od 11 września 2013r. do dnia zapłaty;

oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda rentę w związku ze zmniejszeniem widoków powodzenia na przyszłość w kwotach po 2.040,55 złotych, płatną z góry do 10-ego dnia każdego miesiąca, poczynając od dnia 1 października 2013r., z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności, jak również kwotę 2.400 złotych tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od 18 czerwca 2013r. do dnia zapłaty oraz kwotę 8.204 złote tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił i przyjął za własne, a z których wynika, że w dniu 21 czerwca 1998r. w miejscowości D. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego bardzo ciężkich obrażeń ciała doznał powód D. K.. Samochód osobowy marki P. o nr rej. (...) kierowany przez G. M. bez przyczyny zmienił pas ruchu, w wyniku czego doszło do zderzenia z samochodem osobowym marki F. (...), w którym powód jechał wraz z matką J. K. oraz bratem K..

W trakcie wszczętego przez Prokuraturę Rejonową w Łasku postępowania karnego ustalono, że sprawca wypadku - kierujący samochodem marki P. w momencie wypadku

miał ponad 3 % alkoholu we krwi, nadto - z uwagi na uprzednie skazanie przez kolegium ds. wykroczeń za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości - nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. G. M. został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łasku z 23 października 1998r. w sprawie o sygn. II K 415/98 na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Bezpośrednio po wypadku D. K. został przewieziony do Szpitala Centrum (...) w Ł.. Tam stwierdzono u niego: uraz głowy ze złamaniem wielomiejscowym kości czaszki w okolicy podstawy i prawego oczodołu, krwiak śródczaszkowy, złamanie prawego przedramienia oraz niedowład czterokończynowy.

W związku z następstwami wypadku D. K. wystąpił dwukrotnie z powództwem o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 13 stycznia 2000r., w sprawie II C 815/99, zasądzono od Towarzystwa (...) S.A. Oddział w Ł. na rzecz powoda:

- 50.000 złotych tytułem zadośćuczynienia;
- 5.700 złotych tytułem odszkodowania;
- rentę w wysokości po 1.000 złotych miesięcznie z tytułu zwiększonych potrzeb, poczynając od dnia 1 czerwca 1999r.

oraz ustalono odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa ubezpieczeniowego za skutki zdarzenia z dnia 21 czerwca 1998r., które mogą dla D. K. wyniknąć

w przyszłości.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 25 maja 2007r., w sprawie II C 255/05, zmienionym częściowo wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 28 grudnia 2007r.,

w sprawie I ACa 902/07, zasądono na rzecz powoda od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. kwotę 250.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz podwyższono wysokość renty z tytułu zwiększonych potrzeb, ustalając ją - począwszy od dnia 1 lutego 2005r. – do kwoty 2.600 złotych miesięcznie.

W toku tych procesów ustalono trwały uszczerbek na zdrowiu powoda:

- z zakresu neurochirurgii - 70%,
- z zakresu neurologii - 55%,
- z zakresu chirurgii plastycznej - 15%,
- z zakresu chorób oczu - 77,5%,
- z zakresu psychiatrii - 70%.

W chwili wypadku powód miał 8 lat i uczęszczał do szkoły podstawowej. Na skutek zdarzenia, ze względu na utrwalone zmiany stanu zdrowia: niedorozwój intelektualny, niedowład lewej strony, epilepsję i zawężone pole widzenia, powód utracił zdolność do samodzielnej egzystencji, nauki i pracy. Orzeczeniem z dnia 20 września 2002r. (...) do Spraw Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności w P. orzeczono

o okresowej niepełnosprawności powoda do dnia 12 września 2006r. Kolejnym orzeczeniem

- o okresowej niepełnosprawności powoda w stopniu umiarkowanym do dnia 31 października 2011r. Następnie Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. na mocy decyzji

z dnia 7 stycznia 2009r. orzekł o całkowitej niezdolności do pracy D. K.. Natomiast orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS II Oddział w Ł. z dnia 9 listopada 2012r. uznano powoda za całkowicie niezdolnego do pracy do dnia 30 listopada 2015r.

Obecnie D. K. ma 21 lat. Od marca 2013r. otrzymuje rentę socjalną

w wysokości 698,17 złotych miesięcznie brutto (597,23 złotych netto) oraz zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 153 złotych. Wysokość renty w wcześniejszych okresach wynosiła:

- od marca 2009r. do lutego 2010r. - 567,08 złotych brutto (501,87 złotych netto),
- od 1 do 31 marca 2010r. - 527,88 złotych netto,
- od kwietnia 2010r. do lutego 2011r. - 593,28 złotych brutto (525,88 złotych netto),
- od 1 do 31 marca 2011r. - 540,62 złotych netto,
- od 1 do 30 kwietnia 2011r. - 536,62 złotych netto,
- od maja 2011r. do lutego 2012r. - 611,67 złotych brutto (540,62 złotych netto),
- od 1 do 31 marca 2012r. - 597,23 złotych netto,
- od 1 do 30 kwietnia 2012r. - 592,23 złotych netto,
- od maja 2012r. do lutego 2013r. 682,67 złotych brutto (597,23 złotych netto).

Po wypadku powód ukończył gimnazjum w systemie nauczania indywidualnego.

Z uwagi na deficyty w sferze intelektualnej, nie był zdolny do dalszego kształcenia, choćby

w zakresie szkoły zawodowej. Ma niedowład ręki, ataki epilepsji, problemy z poruszaniem. Potrafi wykonywać samodzielnie jedynie podstawowe czynności. Wymaga stałej opieki osoby drugiej. Opiekę tę sprawuje matka, która po wypadku zrezygnowała z pracy zawodowej.

Zawodowy pełnomocnik powoda zgłosił pozwanemu roszczenia związane z rentą z tytułu zmniejszonych widoków na przyszłość pismem z dnia 14 września 2012r., doręczonym pozwanemu w dniu 24 września 2012r. W piśmie z 13 lutego 2013r. pozwany uznał swą odpowiedzialności co do zasady, lecz za podstawę wyliczenia renty z tytułu zmniejszonych widoków na przyszłość przyjął różnicę między wynagrodzeniem minimalnym netto a otrzymywaną przez powoda rentą socjalną. Wobec powyższego pozwany wypłacił powodowi świadczenie za okres od 1 października 2009r. do 31 marca 2013r. w wysokości 20.132, 83 złotych. Pozwany również przyznał powodowi od dnia 1 kwietnia 2013r. świadczenie w wysokości po 584 złotych miesięcznie, które jest płatne kwartalnie, w miesiącu rozpoczynającym kwartał, w wysokości po 1.752 złotych. Świadczenia wypłacono za okres do 30 września 2013r.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uwzględnił wytoczone powództwo, stwierdzając jego zasadność. Wobec ustalonych negatywnych następstw przedmiotowego wypadku (doznanym, rozległym, wielopłaszczyznowym obrażeń) powód utracił bowiem całkowicie zdolność do zdobycia jakiegokolwiek wykształcenia, a w konsekwencji do uzyskania zdolności do pracy zarobkowej. W chwili zdarzenia miał bowiem zaledwie 8 lat i był u progu swojej edukacji. W tym stanie rzeczy, uznając że choć nie sposób z pewnością ustalić, czy i ewentualnie jakiego rodzaju wykształcenie powód uzyskałby, gdyby do przedmiotowego wypadku nie doszło, to jednak w świetle zasad doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania z dużą dozą prawdopodobieństwa można założyć – z ocenie Sądu Okręgowego - że powód uzyskałby przynajmniej wykształcenie średnie, a w konsekwencji zdolność do pracy za przeciętnym – średnim wynagrodzeniem. Konsekwentnie zatem za punkt odniesienia do obliczenia należnej powodowi renty z tytułu zmniejszonych widoków powodzenia, na podstawie powołanego orzecznictwa, Sąd Okręgowy przyjął przeciętne zarobki osiągane przez pracowników w danym okresie czasu. Mając zatem na uwadze uzyskiwaną przez powoda rentę socjalną Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda tytułem renty za poszczególne okresy, precyzyjne wskazane i rozliczone w pisemnych motywach kwestionowanego rozstrzygnięcia, sumy stanowiącą różnicę między wysokością przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia netto, ustalonego w poszczególnych okresach stosownie do treści komunikatów Prezesa GUS a rentą socjalną netto otrzymywaną przez powoda w poszczególnych okresach, począwszy od dnia 1 października 2009r., tj. od daty kiedy – uwzględniając wiek powoda i jego sprawność sprzed wypadku – można racjonalnie zakładać, że powód ukończyłby szkołę średnią, czy zawodową o określonym profilu, mając 19 lat. O odsetkach ustawowych od poszczególnych kwot za wskazane precyzyjnie okresy Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 kc.

Sąd Okręgowy uwzględnił także żądanie zapłaty odszkodowania odpowiadającego poniesionemu przez powoda wynagrodzenia za przesądową pomoc prawną zawodowego pełnomocnika z wyboru udzieloną na etapie postępowania likwidacyjnego, podzielając stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 13 marca 2012r., III CZP 75/11 (OSNC 2012/7-8/81), w myśl którego uzasadnione i konieczne koszty pomocy świadczonej przez osobę mającą niezbędne kwalifikacje zawodowe, faktycznie poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym prowadzonym przez ubezpieczyciela mogą w okolicznościach konkretnej sprawy stanowić szkodę majątkową podlegającą naprawieniu

w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (art. 36 cytowanej ustawy z dnia 22 maja 2003r.). Związek przyczynowy między ową szkodą a zdarzeniem sprawczym, w związku z którym zachodzi

- niekwestionowana co do zasady - odpowiedzialność strony pozwanej za zachowanie bezpośredniego sprawcy przedmiotowego wypadku jest bowiem w realiach analizowanego przypadku oczywisty, szczególnie uwzględniając rodzaj, skalę i charakter doznanym przez poszkodowanego szkód na osobie, skutkujących niezdolnością do prowadzenia własnych spraw. Tym bardziej, że wysokość owej szkody, a w efekcie dochodzonego i należnego odszkodowania (2.400 zł) stanowi minimalne wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika przy tej wysokości

roszczeniach dochodzonych w postępowaniu sądowym, mieszcząc się tym samym w rozsądnych granicach, uzasadnionych nakładem pracy takiego pełnomocnika.

W przedmiocie kosztów procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc, tj. w myśl zasady finansowej odpowiedzialności stron za wynik procesu, zasądzając od pozwanej na rzecz powoda kwotę 8.204 złote, na którą złożyły się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.617 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa oraz kwota 4.587 zł tytułem opłaty od pozwu.

Strona pozwana zaskarżyła powyższy wyrok apelacją w części, tj. w całości w zakresie punktu 1, 3 i 4 oraz w części w zakresie punktu 2, tj. co do zasądzonej na rzecz powoda renty na przyszłość w kwotach po 1.456,42 złote miesięcznie, zatem ponad kwotę 584,13 złotych miesięcznie, poczynając od dnia 1 października 2013r., zarzucając obrazę prawa:

I. procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie przez Sąd błędnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, polegającej na bezpodstawnym uznaniu, iż strona powodowa udowodniła, że powód realnie osiągałby wynagrodzenie na poziomie przeciętnego wynagrodzenia - wskazanego w komunikacie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, gdyby do wypadku nie doszło;

II. a także prawa materialnego, tj.:

1) art. 444 § 2 kc poprzez jego błędną wykładnię i pominięcie, że na gruncie tego przepisu Sąd obowiązany jest przyznać sumę odpowiednią do zaistniałej szkody, z czym stoi w sprzeczności kwestionowane rozstrzygnięcie w zakresie zasądzenia na rzecz powoda renty w wysokości po 2.040,55 zł miesięcznej, wobec bezpodstawnego założenia, że powód uzyskałby kwalifikacje pozwalające na osiągnięcie zarobków w zasądzonej wysokości, co czynią tę sumę rażąco wygórowaną, a przez to uzasadnia konieczność jej zmiany;

2) art. 361 kc w zw. z art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich błędną wykładnię i niezasadne przyznanie odszkodowania na rzecz powoda w wysokości 2.400 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części, a także o zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania przed sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, jak kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja jest bezzasadna.

Podniesione w zgłoszonym środku odwoławczym zarzuty zarówno obrazy prawa procesowego, jak i materialnego są chybione, gdyż Sąd I instancji – wbrew sformułowanym przez apelującą zarzutom – wyczerpująco i rzeczowo odniósł się do akcentowanych przez pozwaną kwestii.

W pierwszym rzędzie, dzielając stanowisko Sądu I instancji, należy wskazać, że odniesienie się przy ustaleniu wysokości należnej powodowi renty z tytułu zmniejszonych widoków powodzenia na przyszłość (art. 444 § 2 kc) – w istocie w związku z nieuzyskaniem zdolności do pracy zarobkowej - do wysokości przeciętnego – średniego wynagrodzenia netto w skali kraju, jest trafne nie tylko jako zgodne z zaprezentowaną przez Sąd I instancji linią

orzecznictwem Sądu Najwyższego (wyrok z 8.11.1970, III CR 380/77), ale także zasadami współżycia społecznego oraz koniecznym – z uwagi na realia analizowanego przypadku

i wynikające z nich ograniczenia możliwości dowodowych – uproszczeniem (uśrednieniem). Jak bowiem celnie podniósł pełnomocnik powoda w odpowiedzi na apelację odwołanie się do wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia netto w skali kraju pozwala uwzględnić – uśrednioną wysokość potencjalnego dochodu powoda bez względu na ewentualny poziom wykształcenia, zawód, czy miejsce zatrudnienia powoda. Skoro bowiem w tego rodzaju sprawach – przez wzgląd na niemożność udowodnienia wysokości przyszłych dochodów – niezbędne jest odwołanie się do hipotez oraz prawdopodobieństwa określonego stanu rzeczy – to w równym stopniu można zakładać, że powód osiągałby wynagrodzenie wyższe, jak i niższe, że byłby bezrobotny, czy wręcz przeciwnie osiągnąłby wykształcenie, czy zatrudnienie na ponadprzeciętnym poziomie, czy nawet bez względu na ich poziom wykonywał pracę w regionie o relatywnie wyższych wskaźnikach rentowności, niż miejsce jego dotychczasowego zamieszkania. Nadto uwadze apelującego zdaje się umykać również okoliczność, że bez względu na poziom potencjalnego wykształcenia, czy nawet dostępnego w miejscu zamieszkania powoda, czy w innej perspektywie zatrudnienia i wynagrodzenia w kraju, powód jako młody, zdrowy człowiek mógłby – jak rzesza młodych ludzi – wyjechać czy to na stałe, czy choćby jedynie sezonowo do pracy za granicą w UE, gdzie potencjalnie nawet przy niskokwalifikowanej pracy mógłby osiągać relatywnie wysokie – przynajmniej

w odniesieniu do polskiego średniego wynagrodzenia netto – dochody. Powód równie dobrze mógłby korzystać z nieskrępowanej swobody prowadzenia działalności gospodarczej i w ten sposób uzyskiwać dochód na tzw. „zasadzie samozatrudnienia”. Dodatkowo nie sposób pominąć – choćby w świetle doświadczenia życiowego - że obecnie na krajowym, a także wspólnotowym rynku pracy, poza wysoko wyspecjalizowanymi pracownikami, poszukiwani są również zawodowo, technicznie wykwalifikowani pracownicy fizyczni, których zarobki nierzadko przekraczają średnie wynagrodzenie pracowników umysłowych, z uwagi właśnie na duży popyt na tego rodzaju pracowników.

Mając powyższe na uwadze określony przez Sąd I instancji poziom renty zasądzonej na rzecz powoda, z uwzględnieniem wysokości renty socjalnej powoda w poszczególnych okresach, należało uznać za w pełni adekwatny do rozmiaru doznanej przez powoda szkody majątkowej. Tym bardziej, że okoliczności, przez wzgląd na które obecnie nie da się z pewnością ustalić ani poziomu potencjalnego wykształcenia powoda, ani jego realnego wynagrodzenia, są od niego niezależne i niezawinione.

Za chybione należało również uznać zarzuty dotyczące zasądzonych na rzecz powoda odszkodowania odpowiadającego wysokości poniesionego przez niego wynagrodzenia za udzieloną mu przez zawodowego pełnomocnika przed sądową pomoc w postępowaniu likwidacyjnym, gdyż z uwagi na stan zdrowia powoda powstały w wyniku przedmiotowego wypadku, doznane obrażenia, uszczerbek na zdrowiu oraz trwałe, negatywne następstwa tego zdarzenia, powód nie był i nie jest nawet obecnie w stanie prowadzić swoich spraw samodzielnie. Natomiast, z uwagi na konieczność opieki i pomocy powodowi ze strony osób trzecich nie sposób wymagać, żeby dochodzeniem roszczeń powoda zajmowali się jego najbliżsi, na których barkach – szczególnie na matce powoda, która zaprzestała aktywności zawodowej – spoczął ciężar tej opieki. Tym bardziej, że pogląd Sądu I instancji znajduje również potwierdzenie w przytoczonym stanowisku Sądu Najwyższego.

Mając powyższe na uwadze aprobaty Sądu Apelacyjnego nie zyskały również sformułowane przez apelującą zarzuty obrazy prawa materialnego, w tym szczególnie zarzut braku adekwatnego związku przyczynowego między przedmiotowym wypadkiem

a doznanymi – zrekompensowanymi powodowi przez Sąd I instancji szkodami majątkowymi. W świetle zasad doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania nie ulega bowiem wątpliwości, że gdyby nie zdarzenie sprawcze w postaci rzeczoności wypadku po stronie powoda nie doszłoby do utraty zdolności do pracy (pozbawienia możliwości uzyskania zdolności do pracy), a w konsekwencji utraty zdolności pozyskania w przyszłości dochodów niezbędnych do samodzielnego utrzymania chociażby na przeciętnym poziomie oraz konieczności poniesienia kosztów w związku z przed sądowym dochodzeniem zgłoszonych roszczeń.

Aprobaty Sądu Apelacyjnego nie zyskał również zarzut wadliwości rozstrzygnięcia Sądu I instancji w przedmiocie kosztów procesu, gdyż skarżąca ograniczyła się w istocie jedynie do jego sformułowania, bez jakiegokolwiek uzasadnienia. Po wtóre Sąd I instancji

– w myśl generalnej zasady odpowiedzialności finansowej stron za wynik procesu – trafnie obciążył kosztami postępowania stronę pozwaną, która w całości uległa żądaniom powoda, zwłaszcza wobec braku po stronie pozwanej jakichkolwiek podstaw do odstąpienia od zastosowania art. 98 § 1 kpc.

Wobec powyższego, na podstawie art. 385 kpc, Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną.

Na podstawie art. 98 § 1 – 3 w zw. z art. 108 § 1 kpc

i art. 391 § 1 kpc oraz § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 6 oraz § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), Sąd Apelacyjny zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.700 złotych, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.